Księga Rodzaju

Rozdział 44

**1**. Josef także rozkazał przełożonemu swojego domu, mówiąc: Napełnij żywnością toboły tych ludzi, ile potrafią unieść, oraz włóż pieniądze każdego do otworu jego tobołu. **2**. A mój kielich, srebrny kielich, włożysz do otworu tobołu najmłodszego, jak i pieniądze za jego zboże. Więc uczynił według słów Josefa, które powiedział. **3**. A gdy zaświecił poranek, ludzie ci zostali wyprawieni; oni oraz ich osły. **4**. Ale zaledwie wyszli z miasta i jeszcze nie uszli daleko, gdy Josef powiedział do przełożonego nad swoim domem: Wstań, pogoń za tymi ludźmi, a gdy ich dogonisz, powiedz im: Czemu odpłaciliście złem za dobre? **5**. Przecież to ten kielich, z którego pija mój pan, a także z niego wróży. Źle zrobiliście! **6**. Zatem ich dogonił oraz powiedział im te słowa. **7**. Ale powiedzieli do niego: Czemu nasz pan mówi podobne słowa? Niegodnym by to było dla twoich sług, by taką rzecz uczynić. **8**. Przecież z ziemi Kanaan odnieśliśmy ci pieniądze, które znaleźliśmy przy otworze naszych tobołów; więc jakże mielibyśmy kraść srebro lub złoto z domu twojego pana? **9**. U którego z twoich sług będzie znaleziony niech umrze, a my będziemy niewolnikami naszego pana. **10**. Zatem powiedział: Istotnie, winno być według waszych słów. Jednak ten, u którego się znajdzie kielich, będzie mym niewolnikiem, zaś wy będziecie niewinni. **11**. Więc każdy szybko złożył swój tobół na ziemię i każdy rozwiązał swój tobół. **12**. I szukał; począwszy od najstarszego, a skończył na najmłodszym; a kielich znalazł się w worze Binjamina. **13**. Zatem rozdarli swoje szaty, każdy objuczył swojego osła i powrócili do miasta. **14**. A Jehuda i jego bracia przyszli do domu Josefa, który jeszcze tam był, oraz padli przed nim na ziemię. **15**. Zaś Josef do nich powiedział: Cóż to za czyn, który popełniliście? Czy nie wiedzieliście, że człowiek podobny do mnie może też odgadywać? **16**. A Jehuda powiedział: Cóż mam powiedzieć naszemu panu? Co mówić i czym się usprawiedliwić? Bóg znalazł grzech twoich sług. Oto jesteśmy niewolnikami naszego pana my oraz ten, w którego ręce został znaleziony kielich. **17**. A Josef powiedział: Dalekim jest ode mnie, bym to uczynił; moim niewolnikiem będzie ten, w którego ręce znaleziono kielich; zaś wy idźcie w pokoju do waszego ojca. **18**. Zatem przystąpił do niego Jehuda, mówiąc: Proszę, mój panie. Pozwól twojemu słudze powiedzieć słowo do uszu mojego pana i niech się nie zapali twój gniew na twojego sługę, gdyż ty jesteś jak sam faraon. **19**. Mój pan pytał się swoich sług, mówiąc: Czy macie ojca, albo brata? **20**. Zatem odpowiedzieliśmy naszemu panu: Mamy starego ojca oraz młodego chłopaka spłodzonego w jego starości; ale jego brat umarł i został sam po swej matce, więc jego ojciec go pokochał. **21**. Wtedy powiedziałeś do twoich sług: Sprowadźcie go do mnie, abym zwrócił na niego moje oko. **22**. Zatem powiedzieliśmy naszemu panu: Ten chłopak nie może opuścić swojego ojca, bo gdyby opuścił swojego ojca, to on by umarł. **23**. Wtedy powiedziałeś do twoich sług: Jeżeli nasz najmłodszy brat nie zejdzie z wami, to więcej będzie wam nie dane oglądać mojego oblicza. **24**. Stało się też, kiedy przyszliśmy do twego sługi, a mojego ojca, że powiedzieliśmy mu te słowa naszego pana. **25**. A nasz ojciec rzekł: Wróćcie znowu oraz nakupcie nam cokolwiek z żywności. **26**. Zatem odpowiedzieliśmy: Nie możemy zejść; lecz jeśli nasz najmłodszy brat będzie z nami to zejdziemy; gdyż nie możemy oglądać oblicza tego męża, jeśli nasz najmłodszy brat nie będzie z nami. **27**. I twój sługa, a mój ojciec, do nas powiedział: Wiadomo wam, że moja żona urodziła mi dwóch. **28**. Jeden poszedł ode mnie, więc powiedziałem: Zapewne został rozszarpany, gdyż dotychczas go nie widziałem. **29**. A jeżeli sprzed mego oblicza zabierzecie i tego, a spotka go nieszczęście, wtedy w niedoli strącicie do grobu mą siwiznę. **30**. Zatem teraz, jeślibym przyszedł do twojego sługi, a mego ojca i nie byłoby z nami chłopca zaś jego dusza jest przywiązana do jego duszy **31**. wtedy umrze, widząc, że nie ma chłopca; i twoi słudzy w żałości strącą do grobu siwiznę naszego ojca, a twego sługi. **32**. Bo twój sługa poręczył u mojego ojca za chłopca, mówiąc: Jeśli go do ciebie nie odprowadzę, niech będę grzesznym przed moim ojcem po wszystkie dni. **33**. Więc teraz, niech twój sługa zostanie niewolnikiem mojego pana zamiast chłopca, a chłopiec niech pójdzie ze swoimi braćmi. **34**. Bo jakże pójdę do mego ojca, gdy nie będzie ze mną tego chłopca? Niech nie zobaczę niedoli, która spotka mojego ojca.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012